

OMÓWIENIA, POLEMIKI, RECENZJEALICJA ROKUSZEWSKA-PAWEŁEK
Uniwersytet Łódzki**ARCHIWUM PAMIĘCI — DOŚWIADCZENIE OBOZU KONCENTRACYJNEGO
W PERSPEKTYWIE NARRACJI BIOGRAFICZNYCH**

Choć druga wojna światowa należy do przeszłości — każdego roku coraz odleglejszej — to pamięć o niej ciągle jeszcze jest przywoływana, nie tylko w rytuałach rocznicowych. Zainteresowanie autobiograficznymi narracjami na temat doświadczeń wojennych najczęściej wiąże się z intencją rejestrowania form pamięci jako części doświadczeń osobistych odchodzących świadków historii, a zarazem jako części historii i tożsamości narodowej.

Książka Piotra Filipkowskiego stanowi swoiste archiwum takich właśnie indywidualnych i zarazem kolektywnych form pamięci i tożsamości¹. Zgodnie z tytułem poświęcona jest analizie doświadczeń obozowych polskich więźniów obozów koncentracyjnych ujętych w perspektywie całości życia przez zastosowanie wybranej metody, tzw. metody biograficznej. Punktem wyjścia pracy stały się doświadczenia badawcze autora, który był włączony w realizację międzynarodowego projektu dokumentacyjnego „Mauthausen Survivors Documentation Project”, po stronie polskiej prowadzonego między innymi przez Ośrodek Karta. Ten właśnie kontekst badawczy niewątpliwie wyznacza w istotny sposób kształt publikacji, sytuując ją niejako na przecięciu zainteresowań nurtu *oral history* i interpretatywnego nurtu socjologii biograficznej.

Książka jest bardzo obszerna (liczy 511 stron), co wynika głównie z przyjętego sposo-

Adres do korespondencji: apawelek@tlen.pl

¹Piotr Filipkowski, *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, stron 511.

bu postępowania badawczego i sposobu prezentacji zebranego materiału wraz z jego wieloaspektową analizą. Całość składa się z trzech części: część pierwsza, najkrótsza, zatytułowana „Konteksty”, nosi teoretyczno-literaturowy charakter i obejmuje dwa rozdziały poświęcone kolejno historii oralnej oraz socjologicznej problematyce badań doświadczeń obozowych; część druga i trzecia, stanowiące trzon pracy, zawierają prezentację materiału empirycznego wraz z jego analizą. Część druga, zatytułowana „Relacje obozowe — rozpoznawanie znaczeń”, ma przy tym uogólniający charakter. Stanowi ona sprawozdanie z uważnej lektury, obejmującej słuchanie, czytanie i oglądanie trzydziestu wielogodzinnych wywiadów autobiograficznych z byłymi więźniami obozu Mauthausen, przeprowadzonych przez samego autora, poszerzone o dodatkowe dane z ponad dwudziestu innych wywiadów realizowanych w ramach projektu. Ten swoisty, analityczny raport z jednej strony eksponuje cechy wspólne relacji autobiograficznych, z drugiej zaś ukazuje ich specyfikę. Przy ich pomocy autor konstruuje typologię narracji na temat doświadczeń obozowych. Część trzecia z kolei („Analiza wybranych narracji autobiograficznych”), do której sam autor przywiązuje największą wagę, stanowi przybliżenie ogólnych charakterystyk zawartych w części drugiej; jest ona wsparta na analizach trzech przypadków (*case studies*), należących do wcześniej wyróżnionych typów.

Całość jest udanym połączeniem poszczególnych części, które jednocześnie dają się czytać oddzielnie i mają samodzielną wartość. Książkę czyta się z prawdziwym zainteresowaniem, zwłaszcza że niezależnie od poruszającego autentyzmu autobiograficznych relacji jest bardzo dobrze napisana. Widać w niej osobiste

zaangażowanie autora — w podejściu do tematu, w sposobie prowadzenia badania i skrupulatności opracowywania materiału.

Część pierwsza pracy dostarcza syntetycznego przeglądu problematyki związanej z nurtem historii mówionej (*oral history*), łączącym perspektywę historyczną, zorientowaną na badanie oddolnej, nieoficjalnej wersji procesów historycznych, z podejściem socjologicznym, zainteresowanym głównie interpretacjami, znaczeniami i sensami przypisywanymi tym procesom przez ich uczestników.

Zarysowując pokrótce rozwój tej orientacji (zwłaszcza jej wersji amerykańskiej) autor eksponuje jej wyraźne przesuwanie się z jednej strony od zainteresowania relacjami wybitnych jednostek na temat znaczących wydarzeń historycznych do relacji „zwykłych ludzi”, z drugiej zaś od zainteresowania samym tematem relacji do zainteresowania osobą opowiadającego, jego biografią i jej związkami z procesami społecznymi. Odtwarza to podobną zmianę dokonywaną się w socjologii — przejście od metody biograficznej, rozumianej jako wykorzystywanie biografii jako środka służącego badaniu wielorakich zagadnień socjologicznych, do badania samej biografii jako zjawiska społecznego, co prowadzi generalnie do ich zbliżenia. Jednocześnie w grę wchodzi jeszcze jedno ważne przesunięcie, obejmujące zarówno historię (jako naukę), historię mówioną, jak i socjologię, związane z tzw. zwrotem narratologicznym (szerzej — językowym), oznaczającym wzrost zainteresowania formami narracyjnymi (językowymi), konstrukcyjnym charakterem relacji. Stawia ono w nowy sposób kwestię referencyjnego charakteru nie tylko narracji auto/biograficznych, ale wszelkich danych językowych. Wszystkie te przesunięcia widać wyraźnie w omawianej publikacji, zarówno wtedy gdy autor w zwięzły sposób referuje socjologiczne dyskusje między podejściem rekonstrukcyjnym i konstrukcyjnym (narratologicznym), jak i w jego własnym postępowaniu analitycznym, które stanowi udaną próbę pogodzenia tych dwu ujęć.

Wskazując na ważne miejsce, jakie zajmują w tym obszarze badawczym (socjologia i historia mówiona) relacje dotyczące doświadczeń wojennych, autor podkreśla ich doniosłe

znaczenie w procesie współkształtowania pamięci zbiorowej, która — stale podtrzymywana, odnawiana i negocjowana — jest istotnym składnikiem tożsamości narodowej. Jednocześnie jednak podkreśla odwrotny kierunek wpływu: uogólniona wiedza, obrazy kształtujące pamięć zbiorową wpływają na sposób konstruowania indywidualnych narracji, na nadawanie znaczeń i interpretowanie indywidualnych doświadczeń. Oznacza to konieczność analizowania narracji więźniów w powiązaniu ze społecznymi kontekstami ich konstruowania. Autor podkreśla tu wagę badania dominujących grupowych schematów narracyjnych; jednocześnie jednak jest to kwestia szersza, odnosząca się do kluczowej dla podejścia konstrukcyjnego kategorii zasobów społeczno-kulturowych (*resources*) wykorzystywanych w praktykach opowiadania. W tym ujęciu ponadindywidualny wymiar opowieści oznacza zarówno przypadek zakorzenienia indywidualnej narracji w kolektywnych narracjach wspólnoty, społeczności czy grupy, jak i jej zakorzenienie w szerszych, kulturowych wzorcach narracyjnych (K. M. Bergen, J. Bruner). Ponadto na treść i kształt narracji wpływ mają także okoliczności społeczne, historyczne i polityczne, włącznie z decydowaniem o ich obecności bądź nieobecności w przestrzeni publicznej. Chcę zwrócić tu uwagę na tzw. przemilczane historie, związane ze społecznie i kulturowo nieusankcjonowanymi opowieściami, co wynika z braku społecznej zgody na przyjęcie pewnych historii lub ich aspektów. Jak można sądzić, w opowieściach obozowych mieszczą się także przemilczane historie (np. dopiero niedawno zaczęto zbierać i analizować relacje na temat istnienia w nich domów publicznych czy szerzej — na temat sfery życia seksualnego). W analizowanych przez Piotra Filipkowskiego wywiadach można także odnaleźć ich ślady: wątek „więźniów-prominentów”, przywilejów obozowych, współpracy z personelem, braku solidaryzmu grupowego, które nie eksponowane w oficjalnym dyskursie istnieją w prywatnej pamięci więźniów.

Wypada zgodzić się z autorem, że dokumentacyjne i badawcze projekty historii mówionej mają w Polsce wątlą tradycję i że mimo zwiększonego w ostatnich latach wysiłku wielu

badaczy, zarówno historyków, jak i socjologów, ciągle brakuje wspólnych inicjatyw na rzecz stworzenia bazy danych jakościowych, która spełniałaby zarówno funkcję centralnego archiwum, jak i umożliwiała przedsięwzięcia badawcze związane z reinterpretacją danych. Zachęcał do tego profesor Jan Szczepański, dostrzegający w takim przedsięwzięciu godną kontynuację polskich tradycji pamiętnikarskich, a zarazem szansę dla polskiej socjologii na włączenie się w światowy ruch historii mówionej.

Rozdział poświęcony przeglądowi badań socjologicznych na temat doświadczeń obozowych stanowi bezpośredni wstęp do części empirycznej i pozwala autorowi dookreślić także własne cele i perspektywę badawczą. Filipkowski, jak sam pisze — jest mniej zainteresowany dominującym w dotychczasowych, głównie polskich, badaniach obiektywizującym opisem rzeczywistości obozowej, wyjaśnianiem specyfiki tej instytucji, opisem jej struktury, mechanizmów działania i uogólniających reguł zachowania jej uczestników, zwłaszcza że od tej strony jest to obszar dobrze przebadany. Nie stawia sobie także celów testowania trafności istniejących ustaleń teoretycznych czy tym bardziej budowania własnej teorii. Interesuje go doświadczenie obozowe w perspektywie aktorów społecznych, do którego dostęp uzyskany zostaje poprzez specyficzny rodzaj danych, jakich dostarczają autobiograficzne wywiady narracyjne. Stawia to w polu jego zainteresowania istotny problem nieoczywistych relacji między relacjonowaną rzeczywistością a narracją o niej, problem w wielu badaniach całkiem pomijany. Najkrócej rzecz ujmując, Piotra Filipkowskiego interesują interpretacje doświadczeń dokonywane przez badanych i narracyjne sposoby ich przekazywania. Tym samym próbuje połączyć wspomniane wyżej dwie optyki badań biograficznych, rekonstrukcyjną z konstrukcyjną, z wyraźnym naciskiem na tę ostatnią. Na podstawie lektury empirycznej części pracy odnoszę wrażenie, że to szczególne zainteresowanie interpretacją i kształtem narracji wynika nie tylko z teoretycznych inspiracji orientacją interpretatywną, na którą autor się powołuje, ale także z jego własnych doświadczeń badawczych, z jego obserwacji „pracy interpretatywnej” wykonywanej

przez narratorów w trakcie wywiadów. Dokumentowanie w empirycznej części pracy tego dyskursywnego wymiaru relacji badanych uważam za szczególnie cenne. Równie cenne jest uzupełnianie analizy tekstu mówionego analizą zapisu wideo, który nie tylko pozwala na dopowiedzenie sensu wyrażonego językowo, ale daje także wgląd w interakcyjny charakter wywiadu. Warto w tym miejscu odnotować, że — nawet tak poszerzone — przedmiotem zainteresowania są tu ciągle świadectwa mówione, realizujące się głównie w języku i parajęzyku. Obok nich istnieją jednak inne „świadectwa” doświadczeń, zwłaszcza traumatycznych, w postaci zachowań, symptomów somatycznych czy snów. W recenzowanej książce także odnajdujemy ich narracyjne ślady w postaci historii chorób i wzmianek o dręczących narratorów koszmarach. Choć z oczywistych powodów nie są one przez autora badane ani osobno tematyżowane, to zostały jednak skrupulatnie w analizie odnotowane.

Osobiście żałuję, że w części teoretycznej pracy — zwłaszcza w kontekście jej tematu — nie znalazła się bardziej rozbudowana refleksja na temat problematyki doświadczenia. Warto bowiem przypomnieć, że ta niewątpliwie bardzo skomplikowana problematyka, odwołująca się do zagadnień filozoficznych, na powrót stała się przedmiotem zainteresowania humanistyki i nauk społecznych właśnie niejako za sprawą traumatycznych doświadczeń związanych z dwudziestowiecznymi totalitaryzmami, w szczególności z Zagładą. Wgląd w tę problematykę, a także bardziej teoretyczne wykorzystanie powiązanej z nią kategorii „świadectwa”, byłby przy tym użyteczny dla autora, gdyż pozwoliłby lepiej oświetlić interesujące go związki między „co” i „jak” relacji autobiograficznej. Pozwoliłoby także na zajęcie bardziej „realistycznego” stanowiska w kwestii wartości faktograficznej materiału autobiograficznego, zgodnie z sugestią, że świadectwo ze swej istoty kieruje naszą uwagę na to, czego dotyczy, że jest czymś więcej niż tylko typifikującą strukturą narracyjną.

Celem powyższych uwag nie jest w najmniejszym stopniu zakwestionowanie zasadności zainteresowania autora samą narracją (kon-

strukcyjnym charakterem narracji) — przeciwnie, uważam ten aspekt jego analizy za szczególnie cenny — lecz raczej apel o wzmocnienie aspektu rekonstrukcyjnego, ponieważ w przypadku doświadczeń obozowych stanowi on nie tylko obowiązek poznawczy, lecz zobowiązanie moralne.

Kluczowe znaczenie dla wyraźnie empirycznie zorientowanej pracy mają części druga i trzecia, łącznie stanowiące pogłębione interpretatywne studium doświadczenia obozowego i sposobów jego relacjonowania. Ta część publikacji, chociaż bardzo obszerna, obejmująca łącznie ponad czterysta stron, bynajmniej nie jest nużąca w lekturze. Zawiera wiele równie obszernych odniesień do wypowiedzi badanych, które jednak nie tylko pełnią funkcję ilustracji dla wywodów autora, lecz są podstawowym materiałem, „tekstem” poddawanych wielowątkowej i drobiazgowej analizie. Wydaje się, że autorowi w pełni udało się trudne zadanie połączenia wysiłku uogólnienia rozległego materiału empirycznego z próbą zachowania jego zindywidualizowanego, jednostkowego charakteru.

Jak wspomniano wcześniej, część druga ma bardziej syntetyzujący charakter. Autor z jednej strony próbuje uchwycić pewne wspólne cechy relacji obozowych, przedstawiając ich uogólnioną charakterystykę (w wielu punktach zbieżną z ustaleniami innych badań), z drugiej zaś dostrzega także pojawiające się między nimi różnice. W konsekwencji przedstawia próbę typologii tych relacji — pisze o trzech głównych „typach” doświadczeń obozowych widzianych w perspektywie narracji autobiograficznych, a więc także i „typach” narracji. Pod uwagę brana jest więc zarówno treść relacji odsyłająca do historii obozowej biografii (choć poszerzona także o okres przedobozowy), jak i sposób opowiadania o niej. Wydaje się jednak, że decydujące jest tu relacjonowane doświadczenie, i to zarówno obozowe, jak i przedobozowe, a w niektórych przypadkach także poobozowe.

Wyróżnione typy zawierają charakterystyki relacji trzech grup więźniów. Relacje pierwszej grupy — więźniów długoletnich, którzy w obozie znaleźli się na początku wojny, aresztowani w ramach tzw. akcji prewencyjnej, skierowanej przeciwko inteligencji — to rozwinięte, pełne

opowieści o „karierze moralnej” więźnia obozu koncentracyjnego. Przynoszą one zarówno opis procesu adaptacji do życia obozowego, ukazując jakąś formę „zadomowienia” w obozowej rzeczywistości, jak i opis procesu zmiany, jakiej podlegała sama instytucja obozu. To w odniesieniu do nich najpełniej ujawnia się — wcześniej skatalogowana jako cecha charakterystyczna badanych narracji — zasada ukazywania losu osobistego jako egzemplifikacji losu zbiorowego. Jednocześnie to w tych relacjach „starych” więźniów można dostrzec także proces częściowego odzyskiwania podmiotowości, dokonujący się w toku wielorakich działań i strategii nastawionych na przetrwanie. W nich także widać najwyraźniej powiązanie narracji o indywidualnym doświadczeniu z uogólnioną historyczną narracją o obozie Mauthausen. I wreszcie, co szczególnie ważne, to w tych relacjach doświadczenie obozowe zostaje zintegrowane z całą biografią, stając się jej kluczowym punktem i zasadniczym składnikiem tożsamości badanych. Można tu chyba zasadnie mówić o zjawisku „hipertrofii roli więźnia”, nie tylko w odniesieniu do tamtej obozowej rzeczywistości, ale także w stosunku do całości życia.

Drugi z wyróżnionych typów relacji jest charakterystyczny dla narratorów o krótszym obozowym stażu i ma dwa warianty, jeden odnosi się do aresztowanych za działalność konspiracyjną, drugi do osadzonych w obozie za inne „przewinienia” własne lub rodziny, a także schwytych w łapankach. Narracje oddają zarówno odmienną doświadczeń przedobozowych, jak i obozowych, są gęste, bogate w wydarzenia, wielowątkowe, często skomplikowane. W wariantcie konspiracyjnym poszczególne historie zostają scalone w spójną narrację autobiograficzną przez wysiłek interpretacyjny umieszczający je w ciągu wydarzeń biograficznych. Doświadczenie obozowe nie jest tu jedynym, ani nawet najważniejszym, trajektoryjnym doświadczeniem wojennym. Na poziomie autodefinicji wyraźniejsze jest odwoływanie się do konspiracyjnego rodowodu niż do samoidentyfikacji z rolą więźnia obozu. Wariant drugi, nie związany z doświadczeniem konspiracyjnym, „nieheroiczny”, nie mieszczący się w etosie patriotycznym, charakteryzuje także mno-

gość wątków i epizodów, „przygodowy” charakter narracji, lecz jest ona nieuporządkowana, chaotyczna i niespójna, brakuje jej interpretacji scalającej, jakiejś społecznie i kulturowo akceptowanej ramy, która pomogłaby nadać sens własnemu przeżyciom. Autor podkreśla, że widoczne w analizowanych wywiadach różnice między tymi wariantami nie tylko wynikają z odmienności losów wojennych narratorów, lecz także są powiązane (tak jak same te losy) z ich społecznym położeniem. Wariant heroiczny prezentują głównie narratorzy inteligencji, wariant „nieheroiczny” zaś narratorzy o niższym statusie społeczno-ekonomicznym, część z nich to narracje „wiejskie”.

Nasuwa się tu ogólniejsze pytanie, odnoszące się do całości analizowanych wywiadów — w jakim stopniu dla ich kształtu są ważne doświadczenia rozumiane jako psychospołeczna rzeczywistość, w jakim zaś ogólniejsze nastawienia interpretacyjne narratorów, w jednym przypadku silnie zakorzeniające biografię w makroprocesach społeczno-historycznych, w drugim lokujące ją w mikroskali bezpośredniego środowiska życia.

Trzeci, bardzo interesujący, analizowany w pracy typ relacji odnosi się do doświadczeń więźniów najmłodszych, którzy trafili do obozu w trakcie lub po powstaniu warszawskim. Zarówno młody wiek narratorów, z których część była niemal dziećmi, jak i moment, w którym znaleźli się w obozie, końcowa, tragiczna faza jego istnienia, złożyły się na to, że to właśnie te opowieści często noszą ślady największej traumy. Pokazują, jak pisze autor, że przeżycie kilku ostatnich miesięcy w obozie, zwłaszcza dla tych niedoświadczonych i osamotnionych więźniów, mogło być równie trudne jak przeżycie w nim kilku lat, a czasem trudniejsze.

We wszystkich typach relacji pojawiają się obrazy związane z Zagładą, której narratorzy byli świadkami. Najczęściej dzieje się to w kontekście doświadczeń obozowych, w których są one wbudowane w szerszą kategorię „opowiadań o cierpieniu innych”. Narracje „warszawskie” obejmują dodatkowo także powstanie w getcie. Autor nie rozwija tego wątku, odnotowuje jednak marginalną rolę, jaką warszawskie getto zajmuje w pamięci badanych.

Specjalne miejsce Piotr Filipkowski poświęca narracjom kobiecym. W osobnym rozdziale ukazuje specyfikę kobiecego doświadczenia obozowego, zaznacza także, czym różni się sposób jego ukazywania od narracji męskich. To ważna część książki, gdyż z jednej strony stanowi realizację tej części zadania badawczego, które nastawione jest na chwytnie kulturowo-społecznych uwarunkowań praktyk opowiadania, z drugiej wiąże się z realizacją postulatu poszerzania pamięci społecznej o głosy słabiej słyszalne, marginalizowane.

Wszystkie omówione tu pokrótce wątki zostają poszerzone i zagęszczone w ostatniej części pracy, zawierającej analizę trzech przypadków, z których każdy reprezentuje jeden z wyróżnionych wcześniej typów doświadczenia przetransformowanego w opowiadanie. Nie jest to jednak klasyczna formuła aneksu, w którym zamieszczony zostaje materiał badawczy, lecz pełnoprawna, analityczna część pracy. Pozwala ona czytelnikowi nie tylko wyrobić sobie zdanie na temat wcześniejszych uogólnień, zasadności wniosków formułowanych w toku lektury poszczególnych wywiadów, ale także powrócić do jednostkowego, indywidualnego losu. W tej części książki najwyraźniej widać także zamysł połączenia analizy doświadczeń obozowych z analizą całości biografii, co pozwala nie tylko na umieszczenie tej fazy biografii w kontekście historii życia, ale także na uchwycenie znaczenia, jakie miała ona dla badanych. Ta część jest ponadto czymś więcej — za sprawą sposobu prezentowania nie tylko wypowieści badanych, ale także całościowego oświetlenia ich sylwetek autor dokonuje niejako zatarcia obozowych numerów, przywracając wyobraźni czytelnika konkretnych ludzi.

Warto także podkreślić, iż w lekturze całej pracy uderza wrażliwość i wyjątkowa kultura „ankieterska” autora, a także rzetelność w podejściu do analizowanego materiału.

Na koniec jedna uwaga ogólna o bardziej polemicznym charakterze, dotycząca części empirycznej pracy. Prowadzona analiza nie ma wyraźnie skodyfikowanej postaci, nie została usystematyzowana w języku określonej teorii czy jednej wybranej perspektywy badawczej. Choć autor w wielu miejscach odwołuje się do kate-

gorii zaczerpniętych z języka analiz Fritza Schützego, Ervinga Goffmana, Normana Denzina czy Anselma Straussa, żaden z tych języków nie jest w pracy wykorzystywany konsekwentnie. Filipkowski sam wskazuje na prace Michaela Pollaka jako bezpośrednią inspirację, na podejście łączące różne perspektywy (mikro- i makrosocjologiczne), a nawet różne dziedziny. Choć rozumie obawy autora przed redukowaniem bogactwa i wyjątkowości materiału do teoretycznej siatki pojęciowej, to wydaje się, że przynajmniej w odniesieniu do analizy struktur narracyjnych byłoby korzystne wykorzystanie którejś z tradycji badań, czy to retorycznej, czy analizy dyskursu, czy literacko zorientowanej narrato-

logii. Podejścia te są przecież z powodzeniem wykorzystywane w różnych odmianach hermeneutyki, która w wersji niedookreślonej stanowi także podstawę zabiegów analitycznych stosowanych przez autora.

Empiryczne części pracy decydujące o niewątpliwiej wartości całego zamysłu z jednej strony są głosem w dyskusji o polskiej pamięci — poszerzając naszą wiedzę na temat najcięższych doświadczeń wojennych Polaków, uszczegółwiają i komplikują ogólną obozową kategorię polskiego więźnia politycznego, z drugiej strony włączają się także w wewnętrzną, socjologiczną dyskusję na temat sposobów wykorzystywania materiałów narracyjnych.